

PIĄTE SPRAWOZDANIE NA TEMAT KRAJOWEGO PRAWA PRECEDENSOWEGO DOTYCZĄCEGO KONWENCJI Z LUGANO

**Sporządzone przez: Jean-Pierre Bedin, Peter Arnt Nielson, Jens Røn oraz
Regina Terry**

I Wprowadzenie

Na swoim posiedzeniu odbytym w dniach 13-14 listopada 1999 roku, Stały Komitet Konwencji z Lugano zapoznał się ze sprawozdaniem na temat krajowego prawa precedensowego dotyczącego Konwencji z Lugano, które oparte zostało na orzeczeniach przekazanych Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości przez Państwa sygnatariuszy oraz Państwa przystępujące do UE – w zastosowaniu Protokołu nr 2 do Konwencji. Sprawozdanie to, sporządzone przez delegacje Grecji, Szwajcarii oraz Hiszpanii¹ obejmowało orzeczenia zawarte w pierwszych siedmiu zeszytach wydanych przez Trybunał Sprawiedliwości (za pośrednictwem będącego w strukturach Trybunału - Ośrodka Zbiorów, Badań i Dokumentacji).

Drugie sprawozdanie, przygotowane przez delegacje Austrii, Włoch oraz Norwegii² obejmowało orzeczenia zawarte w zeszycie nr 8. Sprawozdanie trzecie, sporządzone przez delegacje Holandii, Niemiec oraz Szwecji³ obejmowało orzeczenia zawarte w zeszycie dziewiątym, natomiast czwarte sprawozdanie przygotowane przez delegacje Zjednoczonego Królestwa, Finlandii oraz Luksemburga obejmowało orzeczenia zawarte w zeszycie nr 10⁴. We wrześniu 2002 roku Stały Komitet postanowił, że piąte sprawozdanie, obejmujące

¹ 1P Rax 2001, 262.

² 1P Rax

³ 1P Rax

⁴ 1P Rax

orzeczenia zawarte w zeszycie nr 11⁵ powinno zostać przygotowane przez delegacje Belgii, Danii oraz Irlandii – na posiedzenie Stałego Komitetu odbywające się we wrześniu 2003 roku. Zeszyt nr 11⁶ zawiera orzeczenia odwołujące się do Konwencji z Lugano i Konwencji Brukselskiej, przekazane przez następujące sądy:

Konwencja z Lugano

Oberster Gerichtshof (Austria): 1 orzeczenie
Bundesgericht (Szwajcaria): 1 orzeczenie
Bundesgerichtshof (Niemcy): 1 orzeczenie
Conseil d'Etat/Cour d'appel de Versailles (Francja): 2 orzeczenia
Court of Appeal/High Court of Justice (Zjednoczone Królestwo): 2 orzeczenia
Høyesterett (Norwegia): 6 orzeczeń
Sąd Najwyższy (Polska): 2 orzeczenia

Konwencja Brukselska

Europejski Trybunał Sprawiedliwości (EU Court of Justice): 6 orzeczeń
Court of Appeal (Zjednoczone Królestwo): 3 orzeczenia
House of Lords (Zjednoczone Królestwo): 1 orzeczenie
Bundesgerichtshof (Niemcy): 2 orzeczenia
Oberlandesgericht Nürnberg, (Niemcy): 1 orzeczenie
Oberlandesgericht, Kolonia (Niemcy): 1 orzeczenie
Landesgericht, Düsseldorf (Niemcy): 1 orzeczenie
Oberstergerichtshof (Austria): 6 orzeczeń
Oberlandesgericht Innsbruck (Austria): 2 orzeczenia
Arbejdsretten (Dania): 1 orzeczenie
Højesteret anke-og kaeremalsudvalg (Dania): 1 orzeczenie
Højesteret (Dania): 1 orzeczenie
Sø-og Handelsretten (Dania): 1 orzeczenie
Corte suprema do Cassazione (Włochy): 1 orzeczenie
Corte di Cassazione (Włochy): 1 orzeczenie
Hof van Beroep, Bruksela (Belgia): 1 orzeczenie
Tribunal Supremo (Hiszpania): 1 orzeczenie
Cour d'appel de Paris (Francja): 1 orzeczenie
Cour d'appel de Rouen (Francja): 1 orzeczenie

⁵ 1P Rax

⁶ Informacja na podstawie drugiego Protokołu do Konwencji z Lugano, Pakiet nr 11, wrzesień 2002 roku (cytowana jako informacja nr 2002/...); orzeczenia te zostały również opublikowane na stronie internetowej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości pod adresem: <http://www.curia.eu.int/common/recdoc/convention/en/tableau/2002.htm>.

Cour de cassation (Francja): 3 orzeczenia
Cour d'appel de Luxembourg (Luxembourg): 3 orzeczenia
Arrondissementsrechtbank Rotterdam (Holandia): 3 orzeczenia
Hoge Raad (Holandia): 1 orzeczenie

Jak to już wskazano w poprzednich sprawozdaniach - należy odnotować, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ECJ – EC Court of Justice) opiera się na informacjach na temat krajowego prawa precedensowego przekazanych przez władze poszczególnych krajów. Dlatego też lista krajowych orzeczeń odwołujących się do Konwencji z Lugano i Konwencji Brukselskiej, jakie Trybunał zdołał rozpowszechnić – nie zawsze stanowi pełny wykaz tego rodzaju orzeczeń wydanych przez sądy krajowe. Fakt ten należy mieć na uwadze przy czytaniu niniejszego sprawozdania.

Podobnie jak miało to miejsce w przypadku sprawozdań sporządzanych na przestrzeni ostatnich czterech lat – niniejsze sprawozdanie również koncentruje się na orzeczeniach odwołujących się do Konwencji z Lugano (15 orzeczeń).

II Przegląd prawa precedensowego

Artykuł 1(1)

Rada jednej z gmin we Francji⁷ postanowiła udzielić poręczenia spółce francuskiej X na zabezpieczenie zwrotu pożyczki zaciągniętej przez tę spółkę w innej spółce francuskiej Y.

W prawa spółki Y wstąpiła spółka luksemburska Z.

Ta sama rada gminy upoważniła mera do działania w imieniu gminy w celu złożenia odpowiedniego oświadczenia o udzieleniu poręczenia oraz powierzyła mu zadanie sporządzenia i podpisania umowy określającej, w stosunkach

⁷ Informacja nr 2002/33

pomiędzy gminą a pożyczkobiorcą, warunki wykonania zobowiązań z tytułu poręczenia oraz złożenia zabezpieczeń.

Umowa podpisana przez mera przewidywała, że zabezpieczona poręczeniem pożyczka zostanie zaciągnięta bezpośrednio od spółki szwajcarskiej. Ponadto okazało się, że warunki pożyczki, dla której mer udzielił poręczenia w imieniu gminy, nie są zgodne z uchwałą rady gminy.

Sąd szwajcarski postanowił zawiesić postępowanie do czasu ustalenia przez sąd francuski kwestii ważności zobowiązania podjętego w imieniu gminy przez mera, polecając niejako zwrócić się z wnioskiem o rozstrzygnięcie kwestii prejudycjalnej przez sąd francuski.

Spółka luksemburska Z wystąpiła w związku z tym do francuskiego sądu administracyjnego o stwierdzenie, że mer nie przekroczył zakresu uprawnień nadanych mu przez radę gminy.

Francuski sąd administracyjny oddalił powództwo.

Francuski naczelny sąd administracyjny - Conseil d'Etat, do którego następnie wniesiono sprawę, utrzymał w mocy wyrok sądu administracyjnego uznawszy, iż wobec braku odmiennej treści postanowień Konwencji z Lugano, administracyjny sąd francuski może orzekać o ważności czynności udzielenia poręczenia na rzecz spółki prawa szwajcarskiego w imieniu gminy francuskiej.

Chociaż z samej lektury wyroku trudno odtworzyć wszystkie fakty oraz uchwycić tok rozumowania przyjęty przez sąd szwajcarski, można jednak przyjąć założenie, że gmina powoływała się na nieważność umowy jako uzasadnienie odmowy wykonania jednego lub kilku swoich zobowiązań oraz że pozew został wniesiony do sądu szwajcarskiego na podstawie art. 5.1. Konwencji z Lugano. Sąd szwajcarski stwierdził, że w celu rozstrzygnięcia sporu powinien orzec w kwestii ważności czynności dokonanej przez francuskiego przedstawiciela władz

lokalnych pochodzących z wyboru. Tego rodzaju zagadnienie powinno zostać rozstrzygnięte w oparciu przepisy francuskiego prawa administracyjnego. Tymczasem sąd szwajcarski był zmuszony stwierdzić, że zasady prawa międzynarodowego publicznego nie zezwalają mu na stosowanie obcego prawa administracyjnego. W związku z tym nie miał innego wyjścia jak zawiesić postępowanie do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez właściwy sąd francuski. Z kolei sąd francuski wydał swoje orzeczenie, argumentując słusznie, że ocena ważności jego jurysdykcji nie może w żadnym razie być dokonywana w świetle postanowień Konwencji z Lugano.

Należy skądinąd podkreślić, że art. 1 pierwszy akapit Konwencji wyłącza z zakresu jej stosowania sprawy administracyjne.

Artykuły 1 oraz 2

Powód zamieszkały we Francji⁸ żądał od pozwanego, którym był jego brat zamieszkały w Szwajcarii, zwrotu części kosztów poniesionych przez powoda z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie podatku spadkowego.

Sąd francuski, do którego początkowo wniesiono sprawę, stwierdził brak swojej jurysdykcji na podstawie art. 2 Konwencji z Lugano, który stanowi między innymi, że osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Umawiającego się państwa mogą być, niezależnie od ich obywatelstwa, pozywane przed sądy tego państwa.

Powód wniósł sprawę do Sądu Apelacyjnego utrzymując, że sąd, który pierwotnie miał ją rozpoznać, niesłusznie uznał brak swojej jurysdykcji, ponieważ Konwencja z Lugano nie ma tu zastosowania, jako że jej zakres nie obejmuje spraw podatkowych ani spadkowych.

⁸ Informacja nr 2002/38

Sąd Apelacyjny był zdania, że wytoczone powództwo ma charakter czysto cywilny, ponieważ roszczenia powoda nie są ani natury podatkowej ani spadkowej i ograniczają się do żądania zapłaty należnej mu kwoty.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję sądu orzekającego w pierwszej instancji.

Należałoby w tym miejscu przypomnieć, że Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich sprecyzował, iż pojęcie „sprawy cywilne i handlowe” powinno być przedmiotem oceny przeprowadzanej całkowicie niezależnie, a nie przez odniesienie do systemu krajowego (orzeczenie Eurocontrol z 14 października 1976, sprawa 29/76).

W takiej sytuacji decyzję Sądu należy uznać za słuszną, ponieważ powództwo nie miało innego celu niż ściągnięcie wierzytelności od dłużnika. Pochodzenie tej wierzytelności nie dawało podstaw do uznania, że spór należy do spraw podatkowych lub spadkowych w znaczeniu Konwencji z Lugano.

Artykuły 2 oraz 18

W sprawie rozpatrywanej przez angielski Sąd Apelacyjny (Court of Appeal) i zakończonej w lutym 2001 roku⁹, kluczową kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia była odpowiedź na pytanie czy prawo do wstrzymania postępowania z powołaniem się na nieodpowiedniość sądu jest zgodne z Konwencją z Lugano. W sprawie tej powód wnosił o stwierdzenie niewystępowania odpowiedzialności z tytułu umowy reasekuracyjnej zawartej z pierwszym z pozwanych – firmą ubezpieczeniową z siedzibą w Szwajcarii. (Drugim pozwany była firma z Nowego Jorku, na rzecz której pierwszy pozwany, w ramach przeprowadzanych przez siebie przedsięwzięć restrukturyzacyjnych, przeniósł – na mocy stosownej umowy reasekuracyjnej -

⁹ The Times Law Reports 2001. s.155. Informacja nr 2002/41

wszelkie swoje prawa i zobowiązania.) Za obopólną zgodą stron pierwszy pozwany poddał się jurysdykcji sądów brytyjskich, czyniąc przy tym jednakże pewne zastrzeżenie, które pozwoliło mu potem uzasadnić tezę o nieodpowiedniości sądu. W pierwszej instancji obaj pozwani zdołali uzyskać postanowienie sądu o zawieszeniu postępowania z powołaniem się na nieodpowiedniość sądu – na rzecz postępowania, jakie wcześniej wszczęte zostało w Teksasie. Pierwotną jednostką organizacyjną objętą ubezpieczeniem była pewna firma z Teksasu, a umowa reasekuracyjna zawierała klauzulę dotyczącą doręczenia pozwu, na mocy której ubezpieczyciele wyrazili gotowość poddania się jurysdykcji właściwego sądu w Stanach Zjednoczonych.

Formułując swoje orzeczenie, Sąd Apelacyjny uznał się być związanym swoim wcześniejszym uprawnieniem (na podstawie Konwencji z Brukseli), stwierdzając, że wstrzymanie postępowania przeciwko pierwszemu pozwanemu nie byłoby niezgodne z Konwencją z Lugano. Sąd miał w szczególności na uwadze sprawę *In Re Harrods (Buenos Aires)*¹⁰, która dostarczyła pozytywnej odpowiedzi na pytanie o to, czy angielski sąd może wstrzymać, skreślić z wokandy lub oddalić postępowanie z powołaniem się na nieodpowiedniość sądu w sytuacji kiedy pozwany w ramach postępowania przed sądem angielskim posiada stałe miejsce zamieszkania w Anglii, natomiast spór co do jurysdykcji dotyczy wyboru pomiędzy jurysdykcją sądu angielskiego a jurysdykcją sądów państwa nie będącego Umawiającą się Stroną, przy braku zaangażowania się w sprawę jakiegokolwiek innej Umawiającej się Strony. Sprawa ta stanowiła również wsparcie dla argumentu, który w swojej istocie zasadza się na poglądzie, że Konwencja Brukselska nie ma zastosowania przy regulowaniu kwestii jurysdykcyjnych pomiędzy sądami Umawiającej się Strony a sądami państwa nie będącego Umawiającą się Stroną. Sąd nie przyjął argumentu opartego na tezie, iż przedmiotową sprawę należy odróżnić od sprawy Harrodsa z uwagi na to, że

¹⁰ [1992] Ch 72, [1992] I. L. Pr.453

pozwany zamieszkiwał na stałe nie w Anglii, lecz w innym Umawiającym się Państwie. Po potwierdzeniu obowiązywania podstawowej zasady dotyczącej nieodpowiedniości sądu, Sąd – stosując tę zasadę – na dalszym etapie postępowania oddalił apelację przeciwko wstrzymaniu postępowania. Wniosek o wydanie wstępnego orzeczenia w sprawie dotyczącej podobnych kwestii prawnych jest obecnie przedmiotem postępowania toczącego się przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości C-281/02).

Artykuł 5(1)

Dwie sprawy dotyczące interpretacji Artykułu 5(1) Konwencji z Lugano rozpatrywane były przez norweski Sąd Najwyższy.

- (a) W swoim pierwszym orzeczeniu z dnia 28 listopada 2001 roku norweski Sąd Najwyższy musiał rozstrzygnąć kwestię gdzie zlokalizowane było miejsce wykonania obowiązku płatności, jaki wynikał z handlowej umowy agencyjnej zawartej pomiędzy pewną norweską firmą a duńską spółką, regulującej zasady marketingu i sprzedaży narzędzi w Norwegii¹¹. Norweski agent, na podstawie Artykułu 5(1) Konwencji z Lugano, wszczął w Norwegii postępowanie przeciwko duńskiej spółce, żądając zapłaty należnej mu prowizji. Pozwany natomiast argumentował, że norweski sąd nie posiada jurysdykcji, a to dlatego że Artykuł 5(1) – gdyby został zastosowany – prowadziłby do zabiegu celowego przenoszenia postępowania z jednego kraju do drugiego dla uzyskania bardziej korzystnej pozycji prawnej (tzw. "forum shopping") w odniesieniu do wszystkich zobowiązań płatniczych wynikających z przedmiotowej umowy. Dalej pozwany argumentował, że miejscem wykonania roszczenia o zapłatę prowizji jest Dania, a norweskie prawo wewnętrzne nie ma zastosowania w odniesieniu do umowy międzynarodowej.

¹¹ Opublikowano w Norsk retstidende 2001, s. 1567-1569. Informacja nr 2002/49

Norweski Sąd Najwyższy stwierdził, że prawem mającym zastosowanie w odniesieniu do przedmiotowej umowy jest prawo norweskie, a na mocy prawa norweskiego miejscem wykonania zobowiązań płatniczych jest siedziba wierzyciela. Sąd stwierdził ponadto, że zobowiązaniem decydującym o jurysdykcji na podstawie Artykułu 5(1) jest zobowiązanie stanowiące podstawę roszczenia powoda. A zatem, na podstawie Artykułu 5(1), sądy norweskie posiadają jurysdykcję dla wydania orzeczenia w sprawie roszczenia agenta o wypłacenie prowizji.

Swoje drugie orzeczenie dotyczące Artykułu 5(1) Konwencji z Lugano norweski Sąd Najwyższy wydał w dniu 18 lutego 2002 roku¹². Pewna norweska spółka, na podstawie Artykułu 5(1), wszczęła w Norwegii postępowanie przeciwko dwóm zbankrutowanym spółkom szwedzkim, występując z roszczeniem o pozostały po ich upadłości majątek. Powód wystąpił do sądu o stwierdzenie nieistnienia długów, na istnienie których powoływali się pozwani. Strony zgodziły się co do tego, że miejsce wykonania spornego zobowiązania powinno zostać określone zgodnie z prawem norweskim. Norweska spółka utrzymywała, że miejscem wykonania spłaty rzekomych długów jest Norwegia (siedziba dłużnika) – zgodnie z norweską Ustawą o Umowach Finansowych (Statute on Financial Contracts), podczas gdy pozwani twierdzili, że takim miejscem jest Szwecja – zgodnie z norweskimi ogólnymi zasadami dotyczącymi miejsca płatności (siedziba wierzyciela).

Norweski Sąd Najwyższy, po zbadaniu wyjaśniającego sprawozdania dotyczącego norweskiej Ustawy o Umowach Finansowych oraz Dyrektywy Wspólnotowej 97/5 dotyczącej transgranicznych transferów należności, stwierdził, że wymieniona ustawa przewiduje możliwość dokonania płatności w banku wierzyciela. Bank pozwanego miał swoją siedzibę w Szwecji.

¹² Opublikowano w Norsk retstidende 2002, s. 199-203. Informacja No. 2002/53

Dlatego też Sąd Najwyższy stwierdził, że norweskie sądy nie mają jurysdykcji na mocy Artykułu 5(1) Konwencji z Lugano.

(b) Sąd Apelacyjny w Innsbrucku¹³ miał rozpoznawać sprawę dotyczącą umowy typu time-sharing.

Powód żądał od pozwanego będącego spółką z siedzibą w Niemczech odszkodowania z tytułu niewykonania zobowiązań związanych z nieruchomością położoną w Austrii.

Właściwość sądu, do którego początkowo wniesiono sprawę została ustalona na podstawie art. 16.1, 13.3, 14 i 5.1 Konwencji z Lugano.

Dla przypomnienia:

art. 16.1.a dotyczy, w szczególności i przede wszystkim, praw rzeczowych na nieruchomościach oraz najmu lub dzierżawy nieruchomości, które stanowią podstawę jurysdykcji wyłącznej sądu Umawiającego się państwa, w którym nieruchomość jest położona.

art. 13.3. dotyczy w szczególności i przede wszystkim umów, których przedmiotem jest świadczenie usług na rzecz konsumentów. Na podstawie art. 14 konsument może wytoczyć powództwo przed sądy Umawiającego się państwa, na którego terytorium ma miejsce zamieszkania druga strona, albo przed sądy Umawiającego się państwa, na którego terytorium ma miejsce zamieszkania konsument.

art. 5.1. stanowi w szczególności, że osoba mająca miejsce zamieszkania na terytorium jednego z Umawiających się państw, może być pozwana w

¹³ Informacja nr 2002/18

innym Umawiającym się państwie, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenie wynikające z umowy – przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane.

Druga strona wysunęła z kolei następujące argumenty:

umowa typu ‘time-sharing’ nie nadaje żadnych praw rzeczowych na nieruchomościach;

umowa „time-sharing” w rozpoznawanej sprawie nie jest umową najmu nieruchomości, ponieważ nieruchomość należy do osoby trzeciej, a strona pozwana zobowiązała się tylko do oddania jej do dyspozycji powoda;

ponieważ usługi określone w umowie miały być świadczone przez osobę trzecią, a nie przez stronę pozwaną, nie można również mówić o umowie o świadczenie usług zawartej między stronami sporu;

nie istnieje stosunek umowny między stroną powodową a pozwaną, w związku z tym art. 5.1. Konwencji nie może mieć zastosowania.

Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji stwierdził, że po nabyciu prawa do użytkowania nieruchomości nabywca nabył również prawo do przekazania osobie trzeciej swojego prawa użytkowania w zamian za inne prawo użytkowania. Tenże sam sąd orzekł, iż to właśnie prawo użytkowania zostało zbyte.

W związku z tym, sąd doszedł do wniosku, że podstawową cechą rzeczonyj umowy jest przeniesienie prawa użytkowania nieruchomości w zamian za wynagrodzenie. Z czego zdaniem sądu wynika, iż art. 16.1. Konwencji z Lugano ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Apelacyjny najpierw przypomniał, że zgodnie z Konwencją z Lugano sąd ma obowiązek badania z urzędu swojej jurysdykcji i że w tym zakresie nie jest związany argumentami podnoszonymi przez strony.

Sąd Apelacyjny następnie stwierdził, że sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji, przeprowadził prawidłową analizę umowy i z niej mógł wysnuć, że art. 16.1.a. Konwencji z Lugano odnosi się do elementów tej umowy.

Sąd zaznaczył jednak, że to ostateczne stwierdzenie nie powinno prowadzić do wniosku, iż ustalenie jurysdykcji sądu może opierać się na wyżej wspomnianym art. 16.1.a.

W istocie z twierdzeń strony powodowej wynika, iż jej roszczenie opiera się nie na niewykonaniu przez stronę pozwaną właściwej umowy time-sharing, lecz na niewykonaniu zobowiązania, zgodnie z którym prawa do czasowego korzystania z nieruchomości poprzednich klientów, miały być przejęte przez osobę trzecią. Zatem przedmiotowy stosunek nie jest stosunkiem najmu nieruchomości, ale zobowiązaniem, na mocy którego takie prawo miałyby być przyznane przez osobę trzecią.

Nie jest możliwe, by takie zobowiązanie weszło w zakres art. 16. 1.a., należy natomiast zastosować tu art. 5.1, który stanowi podstawę ustalenia jurysdykcji międzynarodowej tegoż sądu. Pojęcie „przedmiotu postępowania będącego umową lub roszczeniem wynikającym z umowy” należy rozumieć szeroko, a odszkodowanie żądane przez powoda wchodzi w zakres tego postanowienia.

Jeśli chodzi o ustalenie miejsca wykonania zobowiązania, należy tu zastosować austriackie prawo prywatne międzynarodowe. W świetle przepisów tego prawa miejsce wykonania jest określone w umowie zawartej przez strony, a w braku umowy, przez charakter oraz przedmiot zobowiązania. W danym przypadku miejscem wykonania zobowiązania jest miejsce, w którym miało być wykonywane prawo użytkowania nieruchomości (Austria), a zatem sąd, do

którego najpierw wniesiono sprawę, był jak najbardziej właściwy, mimo iż błędnie uzasadnił ustalenie swojej jurysdykcji.

Przy umowach „time sharing” kwestia właściwości sądu oraz prawa właściwego, w sytuacji gdy ludzie nabywają prawo do czasowego korzystania z nieruchomości położonych za granicą, jest bardzo złożona. W tym zakresie istnieją rozbieżne opinie, jeśli chodzi o wykładnię podpisanej w dniu 16 września 1988r. w Lugano Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych. W tym względzie decydująca jest kwestia kwalifikacji tych praw użytkowania. Jedna teza optuje za zastosowaniem ogólnej ochrony konsumentów, przy zawieraniu umowy. W związku z tym konsument może pozwać przed sąd drugą stroną umowy nie tylko w miejscu jej zamieszkania bądź siedziby, ale także we własnym miejscu zamieszkania. Druga teza głosi, iż prawa do czasowego korzystania przynależą do praw rzeczowych na nieruchomościach. Z czego wynika, że sądem właściwym jest sąd Umawiającego się państwa, w którym nieruchomość jest położona. W omawianej sprawie sąd potraktował oddzielnie sporne zobowiązanie oraz umowę, aby dojść w efekcie do wniosku, iż tym co w rzeczywistości było przedmiotem sporu, nie było to wykonanie umowy time-sharing, której należało nadać kwalifikację prawną, jak to uczynił sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji, ale „zwykłe” zobowiązanie umowne wchodzące - w związku z jurysdykcją sądu - w zakres stosowania art. 5.1.

Można również zaznaczyć, że jeśli chodzi o pojęcie stosunku zobowiązaniowego, Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich zawsze opowiadał się za niezależnym charakterem pojęcia „przedmiotu postępowania będącego umową lub roszczeniem wynikającym z umowy” nadając mu „szerokie” znaczenie (Orzeczenie w sprawie Peters z 22 marca 1983, sprawa nr 34/82).

Na koniec należy zauważyć, że omawiane orzeczenie wpisuje się w linię orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich reprezentowaną przede wszystkim przez orzeczenie w sprawie Lieber z 9 czerwca 1994, sprawa nr

C0294/92, gdzie Trybunał uznał za oczywiste, że roszczenie odszkodowawcze z tytułu utraty możliwości użytkowania nieruchomości może być wysuwane wyłącznie wobec dłużnika i w związku z tym stanowi ono prawo osobiste.

Artykuł 5(2) (również Artykuł 54)

W swoim orzeczeniu z dnia 5 stycznia 2001 roku, polski Sąd Najwyższy¹⁴ zajmował się pozwem wniesionym przez obywatelkę polską przeciwko obywatelowi Włoch o wypłacenie jej kosztów utrzymania, jakie poniosła podczas trzymiesięcznego okresu przed porodem oraz kosztów związanych z ciążą i samym porodem. I chociaż Sąd stwierdził, że w tej sprawie nie mają zastosowania postanowienia Konwencji z Lugano dotyczące jurysdykcji – ponieważ postępowanie zostało wszczęte w lutym 1998 roku, tym niemniej sprawa ta jest godna interesowania z uwagi na fakt, że w swoim orzeczeniu Sąd potwierdził, iż zasady mające zastosowanie przy zwyczajnych pozwach alimentacyjnych mogą być również stosowane w odniesieniu do pozwów w rodzaju pozwu będącego przedmiotem rozważań Sądu, przy założeniu, że w swoim charakterze zbliżone są one do pozwów alimentacyjnych. A zatem ta kategoria pozwów wchodzi w zakres stosownych postanowień Konwencji z Lugano. Analogiczny pozew, wniesiony o zwrot odpowiednich kosztów ciąży/porodu, również został uznany za objęty Konwencją, jednak – z uwagi na to, że stanowił roszczenie o charakterze pieniężnym – nie zastosowano wobec niego reguł preferencyjnych, jakie mają zastosowanie w odniesieniu do spraw alimentacyjnych. (Ta konkretna sprawa zastała odesłana z powrotem do ponownego rozpatrzenia przez sąd niższej instancji, zwłaszcza w świetle postanowień odpowiednich Konwencji międzynarodowych).

Artykuł 5 (3)

¹⁴ Informacja nr 2002/56

W swoim orzeczeniu z dnia 17 października 2001 roku norweski Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie odnoszącej się do niektórych aspektów Artykułu 5(3) Konwencji z Lugano.¹⁵ Sprawa dotyczyła szwedzkiej firmy emitującej materiały filmowe, która pokazała materiał dokumentalny o poławie fok w Norwegii, oraz reportera, który zrobił ten dokument. Program odebrany został przez widzów zarówno w Szwecji jak i w Norwegii. Kilku z poławiaczy fok wszczęło w Norwegii postępowanie przeciwko reporterowi oraz spółce, która wyemitowała program, żądając stosownego odszkodowania za zniesławienie. Poławiacze fok powołali się na Artykuł 5(3) Konwencji z Lugano, argumentując, że sądami właściwymi dla rozstrzygnięcia sprawy są sądy Umawiającego się Państwa, w którym szkoda została wyrządzona, oraz że powód może wybrać wszczęcie postępowania w tym właśnie Państwie, albo w Państwie, gdzie nastąpiło zdarzenie stanowiące podstawę dla roszczenia odszkodowawczego. Pozwani utrzymywali, że taka interpretacja Artykułu 5(3) prowadziłaby do stosowania zabiegu polegającego na celowym przeniesieniu postępowania z jednego państwa do drugiego dla osiągnięcia bardziej korzystnej pozycji prawnej ("*forum shopping*"), oraz że Artykuł 5(3) nie powinien mieć zastosowania w odniesieniu do przekazu telewizyjnego. Wreszcie, pozwani argumentowali, że ewentualne norweskie orzeczenie obarczające reportera odpowiedzialnością nie zostałoby uznane i nie podlegałoby wykonaniu w Szwecji z uwagi na stosowane tam zasady polityki społecznej (wolność słowa).

Norweski Sąd Najwyższy, opierając się na Sprawie ECJ 21/76 (Bier) oraz Sprawie ECJ C-68/93 (Fiona Shevill) Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości uznał, że sądy norweskie posiadają jednak jurysdykcję. Ponadto Sąd stwierdził, że kwestia tego czy norweskie orzeczenie pozostawałoby w sprzeczności z polityką społeczną w Szwecji nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii jurysdykcji.

¹⁵ Opublikowano w Norsk retstidende, 2001, s. 1322-1331. Informacja nr 2002/48.

Artykuł 6.1

Powód¹⁶, mający miejsce zamieszkania w Niemczech, wystąpił z roszczeniem wobec pozwanego nr 2, zamieszkałego w Szwajcarii, żądając zwrotu kwot zapłaconych mu jako członkowi zarządu spółki inwestycyjnej.

Powództwo zostało oparte na następujących podstawach:

Powód miał udziały w funduszu inwestycyjnym pod zarządem spółki niemieckiej, której prezesem był pozwany nr 1 zamieszkały w Niemczech, a pozwany nr 2 był członkiem zarządu tejże spółki. Powód wpłacił kwotę wymaganą do uczestnictwa w funduszu na rachunek wskazany przez spółkę niemiecką. W późniejszym czasie powód wycofał swój depozyt, ale nie otrzymał żadnej zapłaty od spółki, która w międzyczasie została wykreślona z rejestru handlowego. Wytoczył zatem powództwo przed sądem niemieckim przeciwko pozwanemu nr 1 (prezes zarządu spółki) oraz pozwanemu nr 2 (członek zarządu tejże spółki).

W pierwszej instancji powód wygrał sprawę.

Pozwany nr 2 wniósł skargę o wznowienie postępowania pod zarzutem braku jurysdykcji sądu niemieckiego w świetle interpretacji, jaką należy przyjąć dla art. 6.1 Konwencji z Lugano.

Dla przypomnienia, artykuł ten stanowi, że osoba mająca miejsce zamieszkania na terytorium jednego z Umawiających się Państw może być również pozwana, jeżeli pozywa się łącznie kilka osób – przed sąd, w którego okręgu ma miejsce zamieszkania jeden z pozwanych.

¹⁶ Informacja nr 2002/28

Niemiecki Sąd Federalny w następujący sposób przedstawił swój tok rozumowania:

Kwestia jurysdykcji międzynarodowej sądu w odniesieniu do powództwa wytoczonego przeciwko pozwanemu nr 2 zamieszkałemu w Szwajcarii powinna być oceniana w świetle art. 6.1 Konwencji z Lugano.

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości dotyczące stosowania Konwencji Brukselskiej powinno być brane pod uwagę zgodnie z Protokołem nr 2 o jednolitej wykładni Konwencji z Lugano.

Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wynika, iż stosowanie art. 6.1 Konwencji Brukselskiej wymaga istnienia związku pomiędzy roszczeniami powoda wysuwanymi wobec kilku pozwanych w celu uniknięcia sprzecznych wyroków.

Jeśli chodzi o przesłanki wymagane do uznania istnienia takiego związku, Trybunał Sprawiedliwości orzekł, iż nie mamy do czynienia z wymaganym związkiem roszczeń w przypadku, gdy żądania zgłoszone w ramach tego samego powództwa, dotyczące uzyskania odszkodowania od kilku pozwanych są oparte w stosunku do jednych pozwanych na podstawie odpowiedzialności kontraktowej, w stosunku do innych zaś na zasadzie odpowiedzialności deliktowej.

Otóż, w rozpoznawanej sprawie, ta przesłanka związku roszczeń nie została spełniona i w związku z tym ustalenie jurysdykcji sądów niemieckich nie może być podtrzymane.

A propos przesłanki związku roszczeń można w tym miejscu wspomnieć, że w orzeczeniu w sprawie Kalfelis z 17 września 1988 Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich wyjaśnił, iż nie wynika bezpośrednio z treści art. 6.1, lecz wypływa z jego ducha, z jego dążenia do uniknięcia wykorzystywania tego postanowienia przez powoda w celu wyłączenia spod „zwykłej” jurysdykcji

współ-pozwanego niezamieszkałego na terytorium Państwa, gdzie znajduje się sąd, do którego sprawa została wniesiona.

Artykuł 10

Orzeczenie z dnia 8 lutego 2002 roku wydane przez Norweski Sąd Najwyższy dotyczyło cypryjskiego statku, który zaginął na Morzu Północnym, powodując zanieczyszczenie wybrzeży Norwegii.¹⁷ Statek był ubezpieczony przez firmę brytyjską. Państwo norweskie wystąpiło z roszczeniem o odszkodowanie z tytułu wydatków poniesionych na usunięcie zanieczyszczeń, i – na podstawie Artykułu 10(2) oraz Artykułu 9 Konwencji z Lugano – wszczęło w Norwegii postępowanie przeciwko armatorowi statku, który uznał jurysdykcję sądów norweskich, a także przeciwko ubezpieczycielowi statku. Zarówno prawo norweskie, jak i prawo angielskie przewidywało możliwość wystąpienia z bezpośrednim powództwem. Jednakże ubezpieczyciel statku zakwestionował jurysdykcję norweskich sądów, twierdząc, że prawo angielskie nie przewiduje wystąpienia z bezpośrednim powództwem przeciwko ubezpieczycielowi, przy uwzględnieniu okoliczności zaistniałych faktów. Norweski Sąd Najwyższy uznał, że kwestia tego czy dozwolone jest wystąpienie z bezpośrednim powództwem powinna zostać rozstrzygnięta przez prawo miejsca wystąpienia podstawy pozwu (*lex causae*), zgodnie z zasadami dotyczącymi wyboru stosowanego prawa obowiązującymi w miejscu rozpatrywania sprawy (*forum*). Zaś norweskie zasady dotyczące wyboru stosowanego prawa wskazały na zastosowania prawa norweskiego.

Artykuły 13(1), 14 oraz 52

W swoim orzeczeniu z dnia 21 stycznia 2002 roku norweski Sąd Najwyższy zajął stanowisko w kwestii umowy konsumenckiej.¹⁸ Pewna norweska spółka wystawiająca karty kredytowe wszczęła, na podstawie Artykułu 14 Konwencji z Lugano, postępowanie w Norwegii przeciwko jednemu z konsumentów.

¹⁷ Opublikowano w Norsk retstidende, 2002, s. 180-187. Informacja nr 2002/52

¹⁸ Opublikowano w Norsk retstidende 2002, s. 82-84. Informacja nr 2002/51

Konsument ten zakwestionował wskazaną jurysdykcję, powołując się na fakt, że tym czasie nie zamieszkiwał on już na stałe w Norwegii.

Norweski Sąd Najwyższy stwierdził, że rozstrzygnięcie kwestii tego czy pozwany nadal zamieszkiwał wówczas na stałe w Norwegii, czy też nie – powinno zostać dokonane na podstawie prawa norweskiego, zgodnie z Artykułem 52 Konwencji z Lugano. Odwołując się do Artykułu 13(1) Konwencji z Lugano, Sąd stwierdził ponadto, że umowa karty kredytowej generalnie nie jest objęta zakresem stosowania regulacji dotyczących umów konsumenckich. Dlatego też kwestia jurysdykcji powinna zostać rozstrzygnięta na podstawie Artykułu 2.

Artykuł 17, ustęp 1

- a) W swoim orzeczeniu wydanym w lipcu 2000 roku¹⁹, angielski Wysoki Trybunał (High Court of Justice) musiał określić zakres obowiązywania klauzuli jurysdykcyjnej umieszczonej w pełnomocnictwie, które zawierało postanowienie o poddaniu się przepisom prawa szwajcarskiego i klauzulę jurysdykcyjną wskazującą na kanton Zurychu. Powodem w tej sprawie był beneficjent rachunku w pewnym w banku szwajcarskim, który wystawił pełnomocnictwo do dokonywania transakcji z tym bankiem na rzecz swojego ojca, który z kolei wystawił substytucyjne pełnomocnictwo na rzecz pozwanego. Powód, twierdząc, że doszło do zawłaszczenia środków finansowych, wszczął postępowanie w Zjednoczonym Królestwie przeciwko pozwanemu, który w tym czasie tam zamieszkiwał, przy czym podstawowym zarzutem było naruszenie zaufania lub naruszenie obowiązków powierniczych. Pozwany z kolei, występując o skreślenie sprawy z wokandy, argumentował, że sądy angielskie nie posiadają w tej materii jurysdykcji, oraz że – zgodnie z Artykułem 17 Konwencji z Lugano – każdy pozew w tej sprawie musi być wniesiony w Szwajcarii.

¹⁹ [2001] I.L. Pr. 396. Informacja nr 2002/40

Podczas rozprawy przedstawione zostały dowody na to, że pojęcie własności beneficyjnej nie istnieje w prawie szwajcarskim, które uznaje tylko jeden rodzaj tytułu, to jest tytuł prawny. Posłużono się również argumentem, że w odniesieniu do rachunku bankowego wyłącznym rodzajem zależności, jaka istniała pomiędzy powodem a pozwanym był stosunek umowny, jaki istnieje pomiędzy donatorem a donatariuszem pełnomocnictwa, a w stosunku do takiej zależności nie można zastosować angielskiego pojęcia obowiązku powierniczego i powierzonych aktywów. Z uwagi na to, że sprawa ta jest sprawą natury umownej, klauzula jurysdykcyjna skutkuje tym, że spory wynikające z pełnomocnictwa lub związane z pełnomocnictwem muszą zostać wniesione przed odpowiednim sądem w Szwajcarii. Opierając się na przedstawionych dowodach oraz na związanych z nimi kwestiach faktycznych, sędzia stwierdził, że argumentacja powoda dotycząca jurysdykcji angielskiego sądu prawdopodobnie upadnie, i – przy udziale jednej strony – wydał wystawiony już wcześniej nakaz zamrożenia aktywów.

W swoim orzeczeniu z dnia 29 listopada 2001 roku norweski Sąd Najwyższy zbadał klauzulę jurysdykcyjną znajdującą się w umowie zawartej pomiędzy dwoma firmami – norweską a austriacką.²⁰ Zgodnie z postanowieniami tej klauzuli powód miał prawo dokonania wyboru właściwego sądu. Wybór taki nie był ograniczony wyłącznie do miejsca siedziby czy też miejsca stałego zamieszkania stron. Powód mógł zatem wybrać nawet sąd z siedzibą w państwie nie będącym Umawiającym się Państwem. Opierając się na postanowieniach klauzuli jurysdykcyjnej, norweski powód wszczął postępowanie w Norwegii. Pozwany jednakże zakwestionował taką jurysdykcję, argumentując, że przedmiotowa klauzula była nieważna z mocy Artykułu 17(1) Konwencji z Lugano, ponieważ nie przewidywała ona w sposób wyraźny jurysdykcji sądów z siedzibą w Umawiającym się Państwie.

²⁰ Opublikowano w *Norsk retstidende* 2001, s. 1570-1574. Informacja nr 2002/50.

Norweski Sąd Najwyższy uznał klauzulę jurysdykcyjną za nieważną, ponieważ klauzula ta nie odwoływała się do jurysdykcji sądów w Umawiającym się Państwie. Sąd wskazał, że klauzula ta oddawała jurysdykcję nieograniczonej liczbie sądów, niezależnie od tego czy posiadających siedzibę w którymkolwiek z Umawiających się Państw, czy też w państwie nie będącym Umawiającym się Państwem, i dlatego też jej postanowienia nie były w dostatecznym stopniu przewidywalne by utrzymać je w mocy.

b) W sierpniu 1998r. A i B mający miejsce zamieszkania w Księstwie Monako²¹ oraz C i D działający na rzecz spółki prawa austriackiego pod nazwą X z siedzibą w Austrii, zawarli umowę, na podstawie której spółka X ustanowiła A swoim tymczasowym pełnomocnikiem oraz dalsze pełnomocnictwo ustanowiła na rzecz B, w zamian za wynagrodzenie. W umowie ustalono, że regulują ją przepisy prawa materialnego szwajcarskiego oraz wyłączną jurysdykcję sądów w Zurychu.

Ponieważ spółka X przestała wypłacać wynagrodzenie, wobec tego A pozwał X przed sąd w Zurychu żądając zapłaty należnych sum wraz z odsetkami.

Sąd, do którego najpierw wniesiono sprawę, stwierdził brak swojej jurysdykcji, w uzasadnieniu zaś stwierdził, że spółka X nie jest ważnie reprezentowana przez C i D, a w związku z tym klauzula prorogacyjna zawarta w umowie nie może mieć zastosowania.

Sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, ponieważ jego zdaniem pozwana spółka X faktycznie była ważnie reprezentowana przez C i D działających jako jej organ, w efekcie klauzula dotycząca wyboru sądu właściwego była również ważna i związku z tym sąd w Zurychu był jak najbardziej właściwy.

²¹ Informacja nr 2002/24

Pozwany wniósł sprawę do sądu federalnego w celu uzyskania unieważnienia wyroku sądu wyższej instancji.

Sąd federalny przyjął następujący tok rozumowania:

W zaskarżonej decyzji sądu wyższej instancji ustalenie jurysdykcji opiera się na klauzuli prorogacyjnej w umowie zawartej przez strony oraz na art.17 Konwencji Lugańskiej.

Gwoli przypomnienia, artykuł ten stanowi między innymi, że klauzule dotyczące wyboru sądu są co do zasady ważne, jeżeli przynajmniej jedna ze stron ma miejsce zamieszkania na terytorium jednego z Państw-Stron Konwencji z Lugano oraz pod warunkiem, że umowa dotycząca jurysdykcji zastała zawarta na piśmie.

Pozwany podniósł zarzut, że sąd apelacyjny nie wziął pod uwagę faktu, iż zgodnie z prawem austriackim uchwała spółki o powołaniu prezesa zarządu podlega obowiązkowi wpisu do rejestru, którego w tym przypadku nie dokonano. Inaczej mówiąc, sąd apelacyjny niewłaściwie zastosował prawo austriackie.

Sąd federalny stwierdził, że art. 17 Konwencji Lugańskiej nie reguluje kwestii zdolności stron do zawierania umów ani ważności ich reprezentacji.

Ponieważ Konwencja z Lugano nie reguluje tych kwestii, wobec tego należy zastosować prawo krajowe. Zgodnie ze szwajcarskim prawem prywatnym międzynarodowym do spółek stosuje się prawo państwa, w którym powstały. W rozpoznawanej sprawie należy zastosować prawo austriackie.

Według przepisów prawa austriackiego, które wziął pod uwagę sąd pierwszej instancji, a których sąd federalny nie mógł już uwzględnić, powołanie prezesa zarządu spółki GMBH odbywa się na podstawie uchwały wspólników. Jeżeli,

tak jak w rozpoznawanej sprawie, mamy do czynienia z jedynym współnikiem, jego wola jest równocześnie wolą organów upoważnionych do reprezentowania spółki.

Zarzut pozwanego, który miał podważyć ustalenia sądu apelacyjnego, jest więc niedopuszczalny.

W związku z tym zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Cała filozofia art. 17, którą zastosowano bardzo dokładnie w rozpoznawanej sprawie, została streszczona w jednym zdaniu z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich z dnia 3 lipca 1997r. w sprawie Benicasa nr C-269/95. Otóż zdaniem Trybunału art. 17.a. ma na celu wskazanie jasno i precyzyjnie sądu Umawiającego się Państwa, który będzie wyłącznie właściwy zgodnie ze wspólnym oświadczeniem woli stron wyrażonym odpowiednio do wymogów formalnych ściśle określonych w tym artykule.

Pozostaje jeszcze kwestia, że - jak to powiedziano w orzeczeniu - Konwencja z Lugano nie reguluje zagadnienia ustalenia prawa właściwego dla oceny merytorycznej klauzuli prorogacyjnej. Wobec braku odpowiednich przepisów, trzeba się zadowolić opinią rzecznika generalnego Słynna przedstawioną w sprawie Elefanten Schuh nr 150/80 z dnia 29 czerwca 1981r., gdzie opowiada się on za prawem sądu wyznaczonego.

Artykuł 24

W swoim orzeczeniu z dnia 6 kwietnia, polski Sąd Najwyższy²² zajmował się wnioskiem o wyznaczenie sądu, do którego pewna niemiecka spółka mogłaby

²² Informacja nr 2002/57

przedłożyć osobny wniosek o wydanie wstępnego postanowienia w celu zabezpieczenia roszczeń wniesionych przeciwko kilku innym spółkom w związku z pewną sporną transakcją obejmującą handel udziałami. Niektóre z tych spółek miały swoją siedzibę w Niemczech, inne zaś w Polsce, przy czym merytorycznie sprawa rozpatrywana była przed sądem w Kolonii. Polski Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu potwierdził, że Artykuł 24 ma zastosowanie, oraz że polskie sądy posiadają jurysdykcję do rozpatrywania wniosku o zastosowanie środków tymczasowych, w tym środków o charakterze wstępnym, nawet w sytuacji gdy zasadnicza rozprawa odbywała się gdzie indziej. Jednakże Sąd odmówił oznaczenia sądu, do którego taki wniosek mógłby zostać przedłożony. W tym przypadku jurysdykcja miała zostać określona poprzez odwołanie się do stosownych przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, a zgodnie z interpretacją Sądu przepisy te stanowiły, że sądem właściwym (zarówno z geograficznego jak i materialnego punktu widzenia) był sąd, w jurysdykcji którego byłoby rozstrzygnięcie powództwa w pierwszej instancji gdyby takowe zostało wniesione przed polskim sądem. Łączne odwołanie się zarówno do Kodeksu jak i Konwencji z Lugano skutkowało tym, że możliwe było wskazanie właściwego sądu – dlatego też dalsza interwencja ze strony Sądu Najwyższego nie była uzasadniona.